

# Tymczasowe aresztowanie problemem strukturalnym

## – wyrok ETPCz w sprawie *Kauczor przeciwko Polsce*

Dnia 3 lutego 2009 r. ETPCz ogłosił wyrok w sprawie *Kauczor przeciwko Polsce* (skarga nr 45219/06). Sprawa jest przełomowa, ponieważ po raz pierwszy Trybunał stwierdził, że nadużywanie stosowania tymczasowego aresztowania ma w Polsce charakter problemu strukturalnego. Nie jest zatem wynikiem pomyłek czy błędnej interpretacji przepisów przez sądy w pojedynczych sprawach.

### Ponad 7-letni areszt

Adam Kauczor w lutym 2000 r. został aresztowany w związku z podejrzeniem popełnienia morderstwa. W czerwcu 2000 r. prokuratura w Katowicach skierowała akt oskarżenia do sądu zarzucając mu przestępstwo zabójstwa oraz nielegalnego posiadania broni. Prokurator wniosł o przesłuchanie 34 świadków w sprawie oraz o odczytanie zeznań dalszych 104 świadków. Sąd Okręgowy w Katowicach rozpoczął rozpoznawanie sprawy 28 grudnia 2000 r. Rozprawa została jednak odroczone, ze względu na niestawiennictwo głównych świadków. Następnie odbyło się 16 kolejnych rozpraw, z czego 12 było odraczanych ze względu na niestawiennictwo adwokata oskarżonego, świadków oraz chorobę sędziego. Przez cały czas przedłużany był tymczasowy areszt. W 2003 r. sędzia sprawozdawca w sprawie przeszedł na emeryturę. W związku z tym od maja 2003 r. sprawa musiała być rozpoznawana od początku. Pierwsza rozprawa nie odbyła się z powodu niestawiennictwa świadków. W 2006 r. zaplanowane były 23 rozprawy, z czego odbyło się 12. Na 2007 r. zaplanowanych było kolejnych 9 rozpraw. W tym czasie tymczasowy areszt był konsekwentnie przedłużany co 2-3 miesiące przez Sąd Apelacyjny w Katowicach. Za każdym razem przestanki przedłużenia aresztu były podobne – waga zarzucanego przestęp-



stwa, wysoka grożąca kara oraz konieczność zabezpieczenia właściwego postępowania w sprawie. Sądy uzasadniały także areszt stopniem skomplikowania sprawy oraz przedłużającym się postępowaniem, które spowodowane było obiektywnymi czynnikami (m.in. choroba sędziego, oczekiwanie na wyniki ekspertyzy balistycznej wnioskowanej przez oskarżonego, wniosek o wyłączenie sędziego, niestawiennictwo świadków).

Dopiero w dniu 11 grudnia 2007 r., po 7 latach, 10 miesiącach i 3 dniach, oskarżony został zwolniony z aresztu. Należy podkreślić, że postępowanie w jego sprawie jeszcze się nie zakończyło, a sprawa jest wciąż rozpoznawana przez sąd I instancji.

### Naruszenie Konwencji

Trybunał w Strasburgu stwierdził naruszenie przez Polskę art. 5 § 3 Konwencji ze względu na zbyt długie stosowanie

tymczasowego aresztowania oraz art. 6 § 1 Konwencji – ze względu na przewlekłość – wciąż niezakończony – postępowanie w sprawie. Do dnia ogłoszenia wyroku trwało ono ponad 8 i pół roku. Trybunał zasądził na rzecz skarżącego 10 tys. euro. Sprawa ma istotne znaczenie z dwóch względów. Po pierwsze – rekordowego okresu stosowania tymczasowego aresztowania. Po drugie – ETPCz po raz pierwszy stwierdził, że stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce jest problemem strukturalnym.

### Niechlubny rekord

ETPCz orzekł już w polskich sprawach, w których areszt trwał ponad 6 lat. Żaden jednak wyrok nie dotyczył tak długiego okresu jak w sprawie *Kauczor przeciwko Polsce*. Należy przy tym podkreślić,

## RAPORT „ODPOWIEDZIALNY BIZNES W POLSCE. DOBRE PRAKTYKI”

FORUM ODPOWIEDZIALNEGO BIZNESU JUŻ PO RAZ SIÓDMY ZAPREZENTOWAŁO RAPORT PT. „ODPOWIEDZIALNY BIZNES W POLSCE. DOBRE PRAKTYKI”. RAPORT STANOWI PODSUMOWANIE DZIAŁAŃ Z ZAKRESU SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI BIZNESU (CSR) W MINIONYM ROKU ORAZ PREZENTUJE PRZYKŁADY DOBRYCH PRAKTYK BIZNESOWYCH.

W RAPORCIE PRZEDSTAWIONA ZOSTAŁA DZIAŁALNOŚĆ DWÓCH PARTNERÓW PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH: KANCELARII CLIFFORD CHANCE ORAZ KANCELARII LEŚNODORSKI, ŚLUSAREK I WSPÓLNICY.

CLIFFORD CHANCE REGULARNIE PROWADZI NIEODPŁATNIE SPRAWY (SĄDOWE, URZĘDOWE, MEDIACJE), PRZYJMOWANE I WYKONYWANE W OPARCIU O STWORZONE PRZEZ FIRMĘ RAMY INSTYTUCJONALNE. NAD WYBOREM I REALIZOWANIEM SPRAW PRO BONO CZUWA PARTNER FIRMY, A TAKŻE KOORDYNATOR PRO BONO. KANCELARIA OPRACOWAŁA I WDROZIŁA RÓWNIEŻ SYSTEM „ZACHĘT” DLA PRACOWNIKÓW I RAMY INSTYTUCJONALNE DLA TEJ PRAKTYKI, W SZCZEGÓLNOŚCI MECHANIZM ZAPISYWANIA CZASU SPĘDZONEGO NAD SPRAWAMI PRO BONO, KTÓRE TRAKTUJE SIĘ JAKO RÓWNORZĘDNE ZE SPRAWAMI KOMERCYJNYMI. W DZIAŁALNOŚĆ PRO BONO ZAANGAŻOWANYCH JEST OD 10 DO 15% PRACOWNIKÓW, KTÓRZY POŚWIĘCAJĄ NA NIĄ OKOŁO 700 GODZIN PRACY MERYTORYCZNEJ W SKALI ROKU.

ZARZĄDZAJĄCY KANCELARIĄ LEŚNODORSKI, ŚLUSAREK I WSPÓLNICY DZIAŁANIA PRO BONO NA RZECZ SPOŁECZNOŚCI WPISALI W STRATEGIĘ FIRMY OD POCZĄTKU JEJ ISTNIENIA. INFORMACJĘ O MOŻLIWOŚCI PRZEZNACZENIA 20 GODZIN ROCZNIE W RAMACH SWOJEGO CZASU PRACY NA POMOC PRAWNĄ NA RZECZ ORGANIZACJI NON PROFIT PRACOWNICY OTRZYMUJĄ WEWNĘTRZNYM E-MAILEM, NOWO ZATRUDNIANI ZAŚ W TZW. WELCOME PACK. W KANCELARII ISTNIEJE SFORMALIZOWANY SYSTEM PODLICZANIA GODZIN, KTÓRY UŁATWIA PRAWNIKOM MONITOROWANIE CZYNNOŚCI WYKONANYCH W RAMACH PRO BONO. W ROKU 2008 DZIAŁANIA TEGO TYPU PODJĘŁO 19 OSÓB, PRZEPARACOWUJĄC ŁĄCZNIE 419,75 GODZIN NA RZECZ 13 PODMIOTÓW (W TYM 3 OSÓB FIZYCZNYCH) W OKOŁO 20 SPRAWACH.

RAPORT JEST DOSTĘPNY NA STRONIE: [WWW.ODPOWIEDZIALNYBIZNES.PL/CMS\\_A/UPLOAD/FILE/RAPORT2008WEBP/RAPORT\\_2008.PDF](http://WWW.ODPOWIEDZIALNYBIZNES.PL/CMS_A/UPLOAD/FILE/RAPORT2008WEBP/RAPORT_2008.PDF)

że w tej sprawie nie mieliśmy do czynienia z tzw. aresztem międzyinstancyjnym (aresztem stosowanym po wyroku sądu pierwszej instancji lub w związku z uchynieniem przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji), ale z tymczasowym aresztowaniem stosowanym jedynie w trakcie postępowania przed sądem I instancji.

### Problem systemowy

Najważniejszą częścią orzeczenia są jednak rozważania Trybunału na temat problemu systemowego w odniesieniu do tymczasowego aresztowania.

Już w czerwcu 2007 r. Komitet Ministrów Rady Europy przyjął Rezolucję w sprawie systemowego problemu stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce (KM/ResDH (2007)75). W rezolucji tej – biorąc pod uwagę liczne, przegrane sprawy przed ETPCz – władze polskie zostały wezwane do wykonania zobowiązań wynikających z art. 46 ust. 1 Konwencji, czyli przestrzegania wyroków ETPCz.

Trybunał, rozważając kwestię systemowego problemu stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce, odniósł się do liczby orzeczeń w tym zakresie. Trybunał zauważył, że:

- w 2007 r. stwierdził naruszenie Konwencji w związku z nadmiernym stosowaniem tymczasowego aresztowania w 32 sprawach, a w 2008 r. w 33 sprawach;
- obecnie Trybunał rozpoznaje dalszych 145 spraw dotyczących nadmiernego stosowania tymczasowego aresztowania;
- 90 spraw (z powyższych 145) zostało już zakomunikowanych Rządowi RP;
- w 60 sprawach zakomunikowanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy Trybunał w Strasburgu zwrócił się do Rządu RP z pytaniem, czy mamy do czynienia z istnieniem problemu strukturalnego w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania.

Dlatego też w wielu podobnych sprawach rozstrzyganych do tej pory Trybunał stwierdzał, że przyczyny, na które powoływały się sądy krajowe w decyzjach

o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania, stanowiły jedynie parafrazowanie przesłanek stosowania tego środka zapobiegawczego określonych w przepisach k.p.k. Mieliśmy więc do czynienia z blankietowym stosowaniem tych przepisów. Sądy nie czyniły także zadość obowiązkowi rozważenia innych alternatywnych środków zapobiegawczych. Co więcej, chociaż przepisy k.p.k. określają tymczasowe aresztowanie jako najbardziej dolegliwy środek zapobiegawczy, statystyki wskazują, że jest on najczęściej stosowany.

Trybunał zatem doszedł do wniosku, że nadmierne stosowanie tymczasowego aresztowania w Polsce stanowi problem strukturalny będący wynikiem „praktyki, która jest niezgodna z Konwencją” (por. § 60 wyroku).

### Postulaty legislacyjne

Dotychczasowe zmiany legislacyjne dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania idą w dobrym kierunku. Stopniowo eliminowane są z systemu prawnego te błędy w procedurze karnej, które składały się na problem w stosowaniu tymczasowego aresztowania. Spada również liczba tymczasowo aresztowanych (z końcem 2008 r. było ich 8.926 wobec 11.441 osób aresztowanych z końcem 2007 r.). W sytuacji kiedy dochodzi do tak licznych naruszeń praw jednostki, prawo powinno tworzyć szczególne mechanizmy ochronne, które będą minimalizowały ryzyko nadużyć. Nie umniejsza to oczywiście roli edukacji oraz zwiększenia świadomości sędziów i prokuratorów w zakresie standardów stosowania tymczasowego aresztowania.

Niemniej jednak zmiany legislacyjne mogłyby pójść o wiele dalej. Rozważyć należy:

- wprowadzenie maksymalnego okresu stosowania tymczasowego aresztowania;
- szybszą kontrolę instancyjną postanowień o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Warto wprowadzić instrukcyjny termin 7 dni na rozpoznanie zażalenia przez sąd II instancji.

Należy wreszcie wskazać, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego na temat tymczasowego aresztowania jest dość skromne,

W DNIU 11 LUTEGO 2009 R. FUNDACJA ZWRÓCIŁA SIĘ DO MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI Z ZAPYCIANIEM DOTYCZĄCYM AKTUALNEGO STANU WDROŻENIA UCHWAŁY RADY MINISTRÓW „PROGRAM DZIAŁAŃ RZĄDU W ZAKRESIE WYKONYWANIA WYROKÓW EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA”. W PIŚMIE FUNDACJA ZAPYTAŁA, JAKIE DZIAŁANIA MINISTERSTWO PODJĘŁO W CELU PRZEPROWADZENIA SZKOLEŃ DLA SĘDZIÓW I PROKURATORÓW W ZAKRESIE STANDARDÓW KONWENCJI I ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU W STRASBURGU W PRZEDMIOCIE STOSOWANIA TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA. W DNIU 9 KWIEŃNIA 2009 R. UZYSKALIŚMY ODPOWIEDZ NA POWYŻSZE ZAPYCIANIE. ODPOWIEDZ DOSTĘPNA JEST POD ADRESEM:

[HTTP://WWW.HFHRPOL.WAW.PL/PRECEDENS/PL/AKTUALNOCI/WYKONYWANIE-WYROKOW-ETPC-ODPOWIEDZ-MINISTERSTWA-SPRAWIEDLI.HTML](http://WWW.HFHRPOL.WAW.PL/PRECEDENS/PL/AKTUALNOCI/WYKONYWANIE-WYROKOW-ETPC-ODPOWIEDZ-MINISTERSTWA-SPRAWIEDLI.HTML)



gdź tego typu sprawy trafiają zasadniczo do SN jedynie w wyniku kasacji Rzecznika Praw Obywatelskiego. Brak orzecznictwa SN uniemożliwia upowszechnienie i pełną implementację standardów na gruncie art. 5 § 3 Konwencji. W związku z tym warto by może zmienić art. 263 § 5 k.p.k., poprzez wprowadzenie zażalenia do SN na postanowienie sądu apelacyjnego o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania powyżej 12 miesięcy w postępowaniu przygotowawczym i odpowiednio 2 lat do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji. Na gruncie obecnego stanu prawnego zażalenie to rozpoznaje sąd apelacyjny orzekający w składzie trzech sędziów.

Wyrok Trybunału w Strasburgu w sprawie *Kauczor przeciwko Polsce* jest dla władz polskich dużym wyzwaniem, ażeby

HELŚIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA W OPINII PRZYJACIELA SĄDU Z MARCA 2008 R. W SPRAWIE JAMROŻY PRZECIWKO POLSCE (NR 6093/04) STWIERDZIŁA, ŻE W POLSCE WYSTĘPUJE SYSTEMOWY PROBLEM ZE STOSOWANIEM TYMCZASOWEGO ARESZTOWANIA, PONIEWAŻ JEST ONO WYNIKIEM NAŁOŻENIA SIĘ NA SIEBIE RÓŻNYCH CZYNNIKÓW, ZWIĄZANYCH ZARÓWNO Z NIEWŁAŚCIWĄ REGULACJĄ W K.P.K. JAK I PRAKTYKĄ STOSOWANIA TYCHŻE PRZEPISÓW.

OPINIA DOSTĘPNA JEST POD ADRESEM:

[HTTP://WWW.HFHRPOL.WAW.PL/PRECEDENS/IMAGES/STORIES/JAMROZY\\_AMICUS\\_FINAL.PDF](http://www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/jamrozy_amicus_final.pdf)

ostatecznie rozwiązać problem nadmiernego stosowania tymczasowego aresztowania. Choć statystyki są coraz bardziej korzystne, nadal jest to środek podatny na nadużycia. Doceniając podjęte działania legislacyjne, należy zdecydowanie opowiedzieć się za wprowadzeniem dalszych gwarancji prawnych dla osób tymczasowo aresztowanych, a także za podjęciem kom-

pleksowych działań edukacyjnych sędziów i prokuratorów w tym zakresie.

Jeżeli Polska chce być postrzegana jako poważny członek wspólnoty międzynarodowej, który przestrzega swoich zobowiązań i respektuje prawa człowieka, konieczne staje się jak najszybsze naprawienie tej sytuacji.

*Maciej Bernatt, Adam Bodnar*

# RAPORT Z MONITORINGU SĄDÓW GOSPODARCZYCH

Dzięki wsparciu kancelarii DLA Piper, Helsińska Fundacja Praw Człowieka przeprowadziła w 2008 roku kolejną już edycję programu „Courtwatch – Obserwator Sądu”. Tym razem przedmiotem badań były sądy gospodarcze. W dniu 24 marca 2009 r. opublikowano raport z monitoringu.

## Założenia projektu

Celem programu „Monitoring Sądów Gospodarczych – Courtwatch” było stworzenie zapisu jednego dnia pracy sądów gospodarczych. W okresie od kwietnia do października 2008 r. obserwatorzy Fundacji odwiedzili wszystkie 104 sądy gospodarcze w Polsce (rejonowe i okręgowe). Z ich obserwacji powstał raport na temat kondycji sądów gospodarczych. Raport został zaprezentowany 24 marca 2009 r. podczas specjalnie zorganizowanej w tym celu konferencji.

Pomysł na systematyczne przyglądanie się pracy sądów powstał już w 2004 r. Zrodził się on na bazie wieloletnich doświadczeń Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z obserwacji wybranych procesów.

Obserwatorami Fundacji byli przeszkoleni studenci wydziałów prawa z całej Polski, wyposażeni w kompleksowy kwestionariusz. Ich obserwacja stanowiła subiektywny zapis tego, co danego dnia zauważyli w obserwowanym sądzie. Oprócz tego starali się możliwie skrupulatnie zanotować uwagi sformułowane



w trakcie wywiadów z sędziami i uczestnikami postępowań.

Zadaniem obserwatorów było przyjrzenie się temu, w jaki sposób funkcjonują polskie sądy. Przedmiotem obserwacji było zatem zachowanie sędziów na salach sądowych i postawa urzędników sądowych w sekretariatach, a także same gmachy sądów, sale rozpraw, sekretariaty, korytarze, szatnie i toalety. Obserwatorów nie interesowały konkretne rozprawy. Nie badali prawidłowości merytorycznych rozstrzygnięć sądowych. Obserwowali wy-

łącznie sposób, w jaki sędziowie prowadzą rozprawy i jak organizują swoją pracę. Monitorowali, na ile poszczególne sądy i sędziowie zapewniają swoim „klientom” możliwość korzystania z prawa do rzetelnego procesu sądowego.

Szczególną uwagę obserwatorzy przywiązywali do takich aspektów jak dostępność do sądu, kultura prowadzenia rozpraw przez sędziów, rzeczywista jawność rozpraw oraz jakość obsługi interesantów przez urzędników i innych pracowników sądowych. Przyglądali się zatem sądom od strony funkcjonalnej, badając czy są przygotowane do sprawowania swojej funkcji.

## Najważniejsze problemy

Najważniejsze problemy, na które uwagę zwrócili nasi obserwatorzy, można podzielić na:

### 1) problemy związane z funkcjonowaniem postępowania w sprawach gospodarczych:

- zasadność stosowania przepisów w zakresie postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych,
- wysokość kosztów sądowych oraz formalizm postępowania w przypadku niewłaściwie optaconych kosztów,
- funkcjonowanie prekluzji dowodowej, szczególnie w sprawach, w których przedsiębiorca występuje samodzielnie,

ciąg dalszy na stronie 4



- zbyt krótki, dwutygodniowy termin udzielenia odpowiedzi na pozew,
- system egzekucji wyroków sądowych;

## 2) problemy związane z funkcjonowaniem sądów gospodarczych:

- niedostateczne przygotowanie pełnomocników procesowych – w ocenie niektórych sędziów prowadzących postępowanie,
- krytyczna ocena pracy biegłych sądowych, zarówno przez pełnomocników jak i sędziów,
- przewlekłość postępowania, w szczególności w sądach warszawskich,
- problemy z dostępem do akt sądowych oraz ich fotografowaniem, trudności związane z obecnie funkcjonującym systemem protokolowania rozpraw;

## 3) problemy związane z technicznym funkcjonowaniem sądów:

- brak wystarczającej informacji o potężeniu sądu,
- niewystarczająca liczba asystentów sędziów, pracowników sekretariatu oraz przeszkolonych protokolantów,
- brak jednolitego systemu kontroli osób wchodzących do sądu,

- brak punktów informacyjnych,
- niewystarczająca ilość toalet i szatni dla uczestników postępowań i interesantów,
- brak udogodnień dla osób niepełnosprawnych,
- brak dostępu do internetu dla sędziów i pracowników sądowych.

### Obserwatorzy dostrzegli również kilka pozytywnych aspektów, wśród których należy wymienić:

- jakość obsługi i kompetencje pracowników sekretariatów,
- lepsze przygotowanie pełnomocników do prowadzenia spraw (advokatów i radców prawnych),
- kompetencje i organizacja pracy sędziów.

### Wnioski

Wyniki raportu nie mogą stanowić podstawy do formułowania wniosków statystycznych. Nie są także wyczerpującym i kompletnym obrazem funkcjonowania sądów gospodarczych. Mogą jednak służyć do przemyśleń na temat różnego rodzaju zagadnień związanych z funkcjonowaniem sądów, percepcji tych sądów przez

przedsiębiorców i prawników, a także samych sędziów, jak również do rozważań nad koniecznością wprowadzenia pewnych zmian.

W dużej mierze ocena problemów funkcjonowania sądów gospodarczych dokonana przez Helsińską Fundację Praw Człowieka jest zbieżna z oceną wynikającą z rozmów z przedsiębiorcami, pełnomocnikami oraz sędziami.

Wartość jednak zebranych przez Fundację obserwacji polega na zidentyfikowaniu szeregu zagadnień szczegółowych, w tym także problemów dotyczących poszczególnych sądów. Polega ona także na zebraniu wielu opinii oraz rekomendacji, w tym także ze strony samych sędziów, w kwestii tego, co należałoby zmienić w sądach gospodarczych oraz w ogóle w całym wymiarze sprawiedliwości.

*Maria Ejchart,  
koordynator programu „Monitoring  
Sądów Gospodarczych – Courtwatch”*

**Raport, sprawozdanie oraz zdjęcia i nagrania z konferencji są dostępne na stronie:**

**[www.hfhr.org.pl/courtwatch](http://www.hfhr.org.pl/courtwatch)**

## KONFERENCJA „EXTRAORDINARY RENDITIONS AND RELATED ABUSES” W BUKARESZCIE

W DNIACH 9 – 10 MARCA 2009 R. ADAM BODNAR I DOROTA PUDZIANOWSKA WZIĘLI UDZIAŁ W KONFERENCJI PT. „EXTRAORDINARY RENDITIONS AND RELATED ABUSES” ZORGANIZOWANEJ PRZEZ OPEN SOCIETY JUSTICE INITIATIVE AND APADOR-CH – HELSINKI COMMITTEE ROMANIA. KONFERENCJA ODBYŁA SIĘ W BUKARESZCIE I SKUPIŁA DZIAŁACZY PRAW CZŁOWIEKA Z RÓŻNYCH KRAJÓW ZAJMUJĄCYCH SIĘ PROBLEMEM PRAWDOPODOBNEGO ISTNIENIA TAJNYCH WIĘZIEŃ CIA NA TERYTORIUM EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ ORAZ OSOBY ZAANGAŻOWANE W PROWADZENIE SPRAW SĄDOWYCH OSÓB PRZETRZYMYWANYCH W TAJNYCH OŚRODKACH PRZEZ CIA.

OD 1 GRUDNIA 2007 R. HFPCZ ROZPOCZĘŁA REALIZACJĘ PROJEKTU FINANSOWANEGO PRZEZ OPEN SOCIETY JUSTICE INITIATIVE (PROGRAM OPEN SOCIETY INSTITUTE) – ORGANIZACJĘ, KTÓREJ CELEM JEST DZIAŁANIE NA RZECZ ZWIĘKSZANIA POZIOMU OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA NA CAŁYM ŚWIECIE. NASZYM ZADANIEM W RAMACH PROJEKTU JEST UZYSKANIE INFORMACJI NA TEMAT DOMNIEMANYCH PRZYPADKÓW PRZESŁUCHIWANIA I TORTUROWANIA PRZEZ AMERYKAŃSKIE SŁUŻBY SPECJALNE NA POLSKIM TERYTORIUM OSÓB PODEJRZANYCH O TERRORYZM. MIĘDZY INNYMI DZIĘKI NASZEMU ZAANGAŻOWANIU DOSZŁO DO WSZCZĘCIA PRZEZ PROKURATURĘ POSTĘPOWANIA KARNEGO W SPRAWIE WIĘZIEŃ CIA.

# ROBERT REWIŃSKI

## – DZIENNIKARZ POZBAWIONY WOLNOŚCI BEZ PODSTAWY PRAWNEJ

W lutym 2008 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze aresztował oskarżonego o zniesławienie dziennikarza Gazety Wyborczej - Roberta Rewińskiego. Pomimo tego, że już następnego dnia po zatrzymaniu sąd zmienił tę decyzję uchylając postanowienie o zastosowaniu aresztu, R. Rewiński spędził w areszcie śledczym kolejne 7 dni. Było to możliwe, ponieważ przepisy zezwalają na wypuszczenie aresztowanego dopiero po dostarczeniu do jednostki penitencjarnej odpisu postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania.

### Niezgodne z prawem zyski

Z prywatnym aktem oskarżenia przeciwko Robertowi Rewińskiemu wystąpił były radny rady powiatu głogowskiego. Zarzucił dziennikarzowi, że na łamach zielonogórsko - gorzowskiego wydania Gazety Wyborczej pomówił go o osiągnięcie w sposób sprzeczny z prawem korzyści majątkowych na szkodę Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze. Zdaniem oskarżyciela prywatnego czyn dziennikarza wyzerpał znamiona zniesławienia (art. 212 § 1 i 2 k.k.), gdyż naraził radnego na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej przez niego działalności gospodarczej.

### Tymczasowe aresztowanie za zniesławienie

6 lutego 2008 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wydał postanowienie o zastosowaniu wobec Rewińskiego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy, zawiesił postępowanie w sprawie oraz wydał za nim list gończy (z uwagi na fakt, że dziennikarz wyprowadził się ze wskazanego adresu, nie podając aktualnego miejsca pobytu; Sąd Rejonowy nie zgłosił się jednak do Centralnego Biura Adresowego). Po ustaleniu, że R. Rewiński jest zameldowany na pobyt czasowy w Warszawie, w dniu 20 marca 2008 r. doszło do jego zatrzymania i osadzenia w areszcie śledczym w Warszawie. Następnego dnia po zatrzymaniu tj. 21 marca 2008 r. obrońca R. Rewińskiego złożył do Sądu Rejonowego w Zielonej Górze wniosek o uchylenie tymczasowego aresztowania i zastosowanie poręczenia majątkowego. Sąd przychylił się do tego wniosku i w tym samym dniu tj. 21 marca 2008 r. wydał postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania, odwołał także poszukiwania Rewińskiego listem gończym oraz zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego, które już tego

samego dnia zostało w całości wpłacone. Mimo to, dziennikarz został zwolniony z aresztu dopiero 28 marca 2008 r., co oznacza, że przez 7 dni był pozbawiony wolności bez podstawy prawnej. Przepisy rozporządzenia z dnia 13 stycznia 2004 r. w sprawie czynności administracyjnych związanych z wykonywaniem tymczasowego aresztowania oraz kar i środków przymusu skutkujących pozbawieniem wolności oraz dokumentowania tych czynności stanowią bowiem, że wypuszczenie aresztowanego jest możliwe dopiero po dostarczeniu do jednostki penitencjarnej odpisu postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania. Wobec R. Rewińskiego w dniu 21 kwietnia 2008 r. wydane zostało postanowienie o uchyleniu poręczenia majątkowego oraz o zastosowaniu dozoru Policji.

### Wniosek do RPO

W związku z tą sprawą pełnomocnik R. Rewińskiego – **adv. Aleksander Woźnicki** - skierował do Rzecznika Praw Obywatelskich wniosek o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego w celu zbadania zgodności powyższego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z Konstytucją oraz z odpowiednimi przepisami kodeksu karnego wykonawczego.

Zgodnie z art. 211 § 3 k.k.w. tymczasowo aresztowanego zwalnia się w dniu, w którym upływa termin zastosowania tymczasowego aresztowania. Wspomniane rozporządzenie przewiduje jednak, że zwolnienie tymczasowo aresztowanego

SPRAWA R. REWIŃSKIEGO  
ZOSTAŁA OBJĘTA PROGRAMEM  
SPRAW PRECEDENSOWYCH  
HELŚIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW  
CZŁOWIEKA. PROWADZONA  
JEST PRO BONO PRZEZ  
KANCELARIĘ PRAWNĄ  
GESSEL, W SZCZEGÓLNOŚCI  
PRZEZ ADW. ALEKSANDRA  
WOŹNICKIEGO ORAZ APL.  
ADW. BARTOSZA MARCINIAKA.

jest możliwe dopiero po otrzymaniu dokumentów, takich jak: odpis postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania wraz z nakazem zwolnienia czy odpis protokołu przyjęcia poręczenia majątkowego. Pełnomocnik wskazał we wniosku, że tak ukształtowana regulacja, która dopuszcza możliwość zwolnienia z aresztu dopiero w dniu wpływu dokumentów, wydaje się być sprzeczna z art. 211 § 3 k.k.w. oraz przekracza upoważnienie ustawowe zawarte w art. 249 § 3 pkt 7 k.k.w. Tworzy ona dodatkowe ograniczenie wolności osobistej przy użyciu aktu prawnego rangi podstawowej, podczas gdy takie ograniczenia dopuszczalne są jedynie przy zachowaniu formy ustawy.

Możliwość faktycznego pozbawienia wolności pomimo wydania postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania podważa zaufanie obywatela do państwa i narusza tym samym zasady zawarte w art. 2 Konstytucji. Tego typu problem wynika z obecnej regulacji odnoszącej się do obowiązku dostarczenia do jednostki penitencjarnej odpisów postanowień sądowych. Niedo-

ciąg dalszy na stronie 6

HFPC JUŻ WCZEŚNIEJ W RAMACH PRAC PROGRAMU INTERWENCJI PRAWNEJ WSKAZYWAŁA W PIŚMIE DO MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI NA WADLIWY CHARAKTER ROZPORZĄDZENIA REGULUJĄCY OBOWIĄZEK DORĘCZANIA DO ARRESZTÓW ŚLEDZCZYCH ORYGINAŁÓW POSTANOWIEŃ SĄDOWYCH O UCHYLENIU LUB NIEPRZEDŁUŻENIU TYMCZASOWEGO ARRESZTOWANIA. W DNIU 7 SIERPNIĄ 2008 R. OTRZYMAŁIŚMY ODPOWIEDŹ Z MINISTERSTWA SPRAWIEDLIWOŚCI. ODPOWIEDŹ JEST DOSTĘPNA NA STRONIE:

[WWW.HFHRPOL.WAW.PL/INTERWENCJA/INDEX.PHP?OPTION=COM\\_CONTENT&TASK=VIEW&ID=57&ITEMID=27](http://WWW.HFHRPOL.WAW.PL/INTERWENCJA/INDEX.PHP?OPTION=COM_CONTENT&TASK=VIEW&ID=57&ITEMID=27)



puszczalnym wydaje się bowiem, żeby od skutecznego doręczenia pisma sądowego do jednostki penitencjarnej uzależniona mogła być długość okresu pozbawienia wolności tymczasowo aresztowanego.

#### Kara za słowo – kolejny raz

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze uznał R. Rewińskiego winnym zniesławienia, za co ukarał go grzywną w wysokości 2 tys. zł, nakazał zapłatę 1 tys. zł na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża oraz nałożył na niego obowiązek zapłacenia kosztów sądowych. Co ciekawe, jak donosi prasa, wyrok zdziwił nawet samego oskarżyciela prywatnego, który domagał się przeprosin i 500 zł kary.

Sprawa R. Rewińskiego zwraca uwagę na dwie niepokojące kwestie: na w dalszym ciągu wadliwe uregulowanie tymczasowego aresztowania oraz na negatywny wpływ stosowania izolacyjnych środków zapobiegawczych na ogólny poziom wolności słowa oraz wolności prasy. W sprawie szczególnie niepokojące wydaje się to, że sąd nie uwzględnił żądań oskarżyciela i w całkowitym oderwaniu od nich uznał winnym zniesławienia dziennikarza, który pisząc artykuł na łamach „środka masowego komunikowania” korzystał z konstytucyjnej wolności słowa.

Dziennikarze są szczególnie narażeni na negatywne konsekwencje płynące ze stosowania przez sądy sankcji karnych przewidzianych w art. 212 k.k. Niezbędne w sprawach o zniesławienie jest dogłębne przeanalizowanie przesłanki prawdziwości zarzutu podniesionego w materiale prasowym. W wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2008 r. w sprawie SK 43/05, dziennikarze oskarżeni o zniesławienie nie muszą udowadniać, że bronili społecznie uzasadnionego interesu pisząc o osobach pełniących funkcje publiczne.

Delikatność materii, którą stanowi wolność słowa, powinna mieć wpływ na rozstrzygnięcia procesowe podejmowane przez organy orzekające w sprawach o przestępstwo zniesławienia.

*Barbara Grabowska*

# CZY PALENIE AMERYKAŃSKIEJ FLAGI MOŻE BYĆ KORZYSTANIEM Z WOLNOŚCI SŁOWA?

Czy spalenie flagi to tylko czyn, za który należy ukarać? A może to też forma wypowiedzi? Czy na gruncie problematyki ochrony znaków państwowych możliwe jest uniknięcie konfliktu między wolnością wypowiedzi a szacunkiem wobec tych znaków? Sprawa spalenia flagi amerykańskiej przed ambasadą USA w Warszawie w sierpniu 2008 r. daje asumpt do poszukiwania odpowiedzi na powyższe pytania.

#### Protest przeciwko tarczy

W dniu 20 sierpnia 2008 r. na chodniku przed ambasadą USA w Warszawie działacze organizacji lewicowych zorganizowali demonstrację przeciwko podpisaniu umowy o umieszczeniu w Polsce elementów tarczy antyrakietowej. Uczestnicy tego zgromadzenia „w proteście przeciwko amerykańskiej klasie politycznej, prowokującej wyścig zbrojeń

i sprowadzającej bezpośrednio zagrożenie życia obywateli polskich” dokonali symbolicznego spalenia flagi - proporczyka Stanów Zjednoczonych. Przeciwko Augustowi G. - jednemu z organizatorów manifestacji - Policja skierowała do sądu grodzkiego wnioski o ukaranie za popełnienie wykroczenia z art. 82 § 1 k.w. tj. „naruszenia przepisów przeciwpożarowych”. Na rozprawie w dniu 19 marca 2009 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia Wydział Grodzki powziął wątpliwość co do prawidłowego zakwalifikowania przez Policję czynu Augusta G. W opinii Sądu czyn ten należało zakwalifikować jako występki z art. 137 § 1 k.k., czyli znieważenie znaków państwowych. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał się za niewłaściwy i przekazał sprawę Prokuraturze Rejonowej Warszawa Śródmieście celem przeprowadzenia postępowania przygotowawczego. Sprawę przed sądem obserwował przedstawiciel Fundacji.

## AKTUALNOŚCI

#### Szkolenie dla Rzeczników Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego

Maciej Bernatt w dniu 30 marca 2009 r. przeprowadził szkolenie dla Rzeczników Praw Pacjenta Szpitala Psychiatrycznego, organizowane przez Biuro Praw Pacjenta przy Ministerstwie Zdrowia. Dotyczyło ono zagadnień, którymi zajmował się Program Spraw Precedensowych: stosowania obserwacji psychiatrycznych w postępowaniu karnym w świetle wyroku TK z 10 lipca 2007 r. (SK 50/06) i nowelizacji kodeksu postępowania karnego w tym zakresie, modelu odpowiedzialności zawodowej lekarza oraz wolności słowa i prawa do krytyki w zawodzie lekarza w świetle wyroku TK z 23 kwietnia 2008 r. (SK 16/07).

#### Znieważanie znaków państwowych w kodeksie karnym

Przestępstwo znieważania znaków państwowych zostało ujęte w art. 137 kodeksu karnego, który w § 1 kryminalizuje publiczne znieważanie, niszczenie, uszkodzenie lub usuwanie godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego. Art. 137 § 2 stanowi natomiast szczególny typ tego przestępstwa polegający na znieważeniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej znaków

państwa obcego wystawionych publicznie przez przedstawicielstwo państwa obcego lub na zarządzenie polskiego organu władzy, przy czym dodatkowym warunkiem ponoszenia odpowiedzialności w tym przypadku jest zapewnienie przez państwo obce takiej samej ochrony polskim znakom (zasada wzajemności). Przepięstwo znieważenia znaków państwowych jest zagrożone alternatywnie karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku.

Sposób zredagowania art. 137 budzi wiele wątpliwości. W szczególności sporo problemów przysparza wykładnia § 1, w którym ustawodawca posłużył się określeniem „znak państwowy”, nie precyzując, czy chodzi o znak państwa polskiego czy obcego. Należy wskazać, iż art. 137 umieszczony jest w rozdziale XVII kodeksu karnego zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej”, zatem zgodnie z wykładnią systemową § 1 dotyczyć powinien jedynie znaków polskich. W doktrynie natomiast podnosi się, iż art. 137 § 1 chroni zarówno znaki polskie jak i państw obcych. W takiej sytuacji za zbyt precyzyjne należałoby uznać umieszczenie w art. 137 § 2 specjalnej ochrony znaku państwa obcego.

### **Między wolnością ekspresji a pogardą**

Przedmiotem ochrony przepisów o znakach państwowych jest zarówno symbolika państwowa jak i uczucia ludzi żyjących wobec nich szacunek. Z uwagi na to oczekuje się, iż symbolom tym winno się gwarantować należyłą ochronę. Z drugiej jednak strony należy pamiętać, iż niszczenie symboli narodowych jest niezwykle popularną i przykuwającą uwagę formą wyrażania swojego niezadowolenia. Warto wskazać, iż utrzymywanie odpowiedzialności karnej za niszczenie znaków państwowych w wielu państwach uważane jest za relik przeszłości. Szczególny przypadek stanowi tu Norwegia, w której dyskusję o ochronie symboli państwowych zainicjował satyryczny program telewizyjny, którego uczestnik spalił amerykańską flagę. Na początku 2008 r. na skutek inicjatywy środowisk konserwatywnych wniesiono w Norwegii odpowiedzialność karną za niszczenie jakichkolwiek znaków państwowych. Z kolei w Stanach Zjednoczonych, w kraju którego społeczeństwo znane jest z przywiązania do symboli narodowych, istnieje konsekwentna linia orzecznicza (zob. wyrok w sprawie *Texas v. Johnson* No. 88-155, a także późniejszy wyrok *United States v. Eichman* No. 89-1433) opowiadająca się za uznawaniem, że znie-

ważanie symboli narodowych w kontekście debaty politycznej lub społecznej stanowi formę ekspresji i emanacji wolności słowa. Ponadto warto podkreślić, iż w ostatnim czasie Kongres udaremnił kilka inicjatyw legislacyjnych zmierzających do wprowadzenia karalności znieważania amerykańskiej flagi. W związku z taką sytuacją powstaje pytanie o zasadność ochrony w Polsce obcych symboli narodowych.

Skoro na gruncie amerykańskiego prawa niszczenie flagi jest uważane za formę ekspresji korzystającą z ochrony konstytucyjnej, to w imię czego należałoby taką odpowiedzialność za ten sam czyn egzekwować w innych krajach?

Problem jaki pojawia się na gruncie sprawy Augusta G. pokazuje, iż konflikt między wolnością słowa a szacunkiem wobec symboli narodowych jest niejednokrotnie trudny do uniknięcia. Ocena czynów godzących w symbolikę narodową wymaga przede wszystkim wzięcia pod uwagę kontekstu sytuacyjnego oraz zamierzeń sprawcy, bo tylko wtedy możliwe jest wyznaczenie granicy pomiędzy aktem wandalizmu a korzystaniem z wolności słowa.

*Artur Pietryka*

# KONFERENCJA W TORUNIU O KARCIE PRAW PODSTAWOWYCH

**W dniach 25–26 marca 2009 r. w Toruniu odbyła się konferencja pt. *Karta Praw Podstawowych UE – nowe standardy ochrony praw człowieka? Konferencja została zorganizowana przez Instytut Politologii Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz przez Helsińską Fundację Praw Człowieka. Była to II konferencja naukowa z cyklu „Prawa człowieka wobec wyzwań współczesności”, realizowanego przez polskie uczelnie oraz HFPCz.***

Pierwsza konferencja z tego cyklu została zorganizowana na Akademii Pedagogicznej w Słupsku. Cykl z kolei jest wynikiem osobistego zaangażowania absolwentów Szkoły Praw Człowieka HFPCz, którzy obecnie są pracownikami naukowymi na różnych krajowych uczelniach. Konferencję w Toruniu z ramienia UMK organizował dr Wiesław Wacławczyk – jeden z absolwentów Szkoły Praw Człowieka HFPCz, a z ramienia HFPCz – Laura Koba.

Konferencja rozpoczęła się od oficjalnego otwarcia oraz przywitania licznie zgromadzonej publiczności oraz uczestników przez prof. Romana Bäckera, dyrektora Instytutu Politologii UMK w Toruniu oraz przez Danutę Przywarę, Prezesa HFPCz. Wprowadzenia do tematyki konfe-

rencji dokonał prof. Władysław Czapliński (Instytut Nauk Prawnych PAN). Przedstawił on genezę rozwoju koncepcji ochrony praw podstawowych UE, szczególnie skupiając się na immanentnym konflikcie pomiędzy ochroną praw podstawowych w państwach członkowskich oraz w Unii Europejskiej. W tym kontekście omówił znaczenie Karty Praw Podstawowych UE oraz ewentualne zagrożenia związane z jej stosowaniem.

Pierwszy panel zmierzał do odpowiedzi, dlaczego potrzebna jest Karta Praw Podstawowych. Choć niektórzy z mówców zadawali także pytanie, czy w ogóle jest potrzebna, to jednak dominował pogląd o konieczności istnienia kompleksowego katalogu praw i wolności dla UE. W pa-

nelu tym wystąpili prof. Janusz Symonides (Instytut Stosunków Międzynarodowych UW), prof. Władysław Czapliński (INP PAN), prof. Tadeusz Jasudowicz (WPIA UMK), prof. Alfred Lutrzykowski (Instytut Politologii UMK), prof. Jacek Sobczak (UAM, Sąd Najwyższy), a także dr Adam Bodnar (WPIA UW, Helsińska Fundacja Praw Człowieka). J. Symonides zwracał uwagę na nie do końca określone miejsce Karty Praw Podstawowych wśród innych dokumentów chroniących prawa człowieka, a także niepewność co do jej przyszłości. W. Czapliński przedstawił wszystkie najważniejsze argumenty przemawiające za pełnym obowiązywaniem Karty. T. Jasudowicz wyraził poważne obawy związane z potencjalną nadmierną interpretacją niektórych postanowień Karty przez ETS. A. Lutrzykowski zauważył, że Karta ustanawia wysoki standard w zakresie prawa do dobrej administracji, który niestety nie jest odzwierciedlony na gruncie polskiego prawa. J. Sobczak odniósł się do potencjalnych problemów związanych

ciąg dalszy na stronie 8





z interpretacją Karty przez sądy, a także do różnych technik orzeczniczych stosowanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka oraz Europejski Trybunał Sprawiedliwości. A. Bodnar przedstawił Kartę w świetle koncepcji wielopoziomowego konstytucjonalizmu i zastanawiał się, jaką realną potrzebę wypełnia Karta w zakresie ochrony praw jednostek przed nadziciami ze strony władzy.

Drugi panel poświęcony został dyskusji na temat instytucji ochrony praw podstawowych. Uczestnicy panelu – dr Radosław Potorski (Instytut Politologii PAN) oraz A. Bodnar przedstawili różne instytucje służące ochronie praw podstawowych w UE, jak sądy wspólnotowe, Ombudsman Europejski, prawo petycji do Parlamentu Europejskiego, a także nowo powstałą Agencję Praw Podstawowych UE. Właśnie problematyka funkcjonowania Agencji wzbudziła największe zainteresowanie. Dr Agnieszka Florczak (Instytut Politologii UW) zwracała uwagę na kontrowersje towarzyszące powstaniu tej instytucji, jej ograniczone

kompetencje, szczególnie w świetle realnych potrzeb prowadzenia polityki przez UE w zakresie ochrony praw podstawowych w państwach członkowskich oraz w państwach kandydujących do członkostwa i stowarzyszonych z UE.

W pierwszym dniu konferencji przeprowadzone zostały także warsztaty na temat spraw rozpatrywanych przez Sąd Pierwszej Instancji oraz Europejski Trybunał Sprawiedliwości. Zadaniem uczestników było zaproponowanie rozwiązań spraw, których stan faktyczny opierał się na orzeczeniach ETS. W szczególności chodziło o sprawy *Coleman* (dyskryminacja ze względu na niepełnosprawność osoby, która sama nie jest niepełnosprawna, lecz wychowuje taką osobę), *Garcia Avello* (ograniczenie możliwości zmiany nazwiska przemieszczających się obywateli UE) oraz *Tadao Maruko* (dyskryminacja ze względu na orientację seksualną w zakresie prawa do renty wdowiej po zmarłym partnerze). Tego dnia uczestnicy mieli także możliwość obejrzenia filmu na temat Nagrody im. Sacharowa na Rzecz Wolności Myśli. Spotkali się także z Różą Thun, dyrektorką Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

W ciągu drugiego dnia konferencji uczestnicy prezentowali referaty poświęcone różnym zagadnieniom związanym z tematyką ochrony praw podstawowych w UE. Wystąpili głównie pracownicy naukowi – absolwenci Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. W szczególności referaty zaprezentowali: dr Teresa Astramowicz-Leyk, dr Krzysztof Przybyszewski, dr Wiesław Wacławczyk, dr Agnieszka Florczak, dr Artur Domagała, dr Magdalena Rosińska, dr Karolina Wierczyńska, dr Radosław Potorski, Katarzyna Grzelak, dr Renata Runiewicz-Jasińska, dr Larysa Leszczenko, Paweł Czachor, dr Jolanta Arcimowicz, dr Beata Dobrowolska, Bartosz Kaluziński, Mateusz Maćkowiak, Michał Mi-

klas, Laura Koba, Paweł Cegiełko, Marlena Stańczyk, dr Ewelina Sitarska, dr Marcin Jastrzębski oraz dr Dariusz Juszcak.

Referaty oraz dyskusje w czasie konferencji stały na wysokim poziomie merytorycznym. Z konferencji zostanie przygotowana publikacja.

Konferencja była także okazją do podpisania przez absolwentów Szkoły Praw Człowieka HFPCz wspólnej książki pt. „Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy”. Książka została właśnie wydana przez Wydawnictwo Wolters Kluwer. Jest ona poświęcona pamięci Marka Nowickiego, jednego z założycieli i pierwszego Prezesa HFPCz. Na książkę składają się artykuły na różne tematy związane z prawami człowieka, napisane przez 41 absolwentów Szkoły.

Adam Bodnar

## WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH

- » **Maciej Bernatt** – koordynator Programu Spraw Precedensowych; doktorant w Zakładzie Europejskiego Prawa Gospodarczego WZ UW.
- » **dr Adam Bodnar** – członek Zarządu HFPCz, koordynator programów prawnych; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka WPiA UW.
- » **Dorota Pudzianowska** – koordynator działu prawnego ds. współpracy międzynarodowej; doktorantka w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego WPiA UW.
- » **Joanna Lora** – licencjat z prawa na Uniwersytecie w Strasburgu, studentka prawa na WPiA UW
- » **Barbara Grabowska** – studentka prawa na WPiA UW
- » **Artur Pietryka** – student prawa na WPiA UW

Redaktor naczelny: **Maciej Bernatt**  
 Sekretarz redakcji: **Joanna Lora**  
 Wydawca:  
**Helsińska Fundacja Praw Człowieka,**  
**Program Spraw Precedensowych**

**HR HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA**

**Helsińska Fundacja Praw Człowieka**  
**PROGRAM SPRAW PRECEDENSOWYCH**  
 ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa  
 tel.: 022 556 44 71 • faks: 022 556 44 75  
 e-mail: precedens@hfhr.org.pl  
 strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

Projekt, DTP: **HR&HARE DESIGN,**  
 Helena Csató-Zakrzewska

Druk: Grafmar Sp. z o.o., ul. Wiejska 43,  
 36-100 Kolbuszowa Dolna

### Działalność Programu Spraw Precedensowych wspierają

Projekt finansowany ze środków  
**Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe**



Główni partnerzy PSP:



**WARDYŃSKI I WSPÓLNICY**  
 ADWOKACI I RADCOWIE PRAWNI



■■■ I Domański Zakrzewski Palinka

Partnerzy wspierający PSP:



**C L I F F O R D**  
**C H A N C E**



**PRESS-SERVICE Monitoring Mediów Sp. z o.o.**  
 Monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

**On Board Public Relations**  
 Obsługa PR projektu realizowanego ze środków *Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe*

